



## LUFTMENSCHEN W BERLINIE

Anne-Christin Saß, *Berliner Luftmenschen. Osteuropäisch-jüdische Migranten in der Weimarer Republik*, Göttingen: Wallstein Verlag, 2012, 493 s.

Masowa emigracja Żydów ze wschodniej części Europy, powodowana głównie przyczynami ekonomicznymi, trwała od XIX wieku. Jej najbardziej powszechną przyczyną był niedostatek i bieda, wynikające często ze słabej czy powolnej modernizacji i industrializacji. Jak podkreśla Tobias Brinkman, migracja ze wschodnioeuropejskiej diaspory — od końca XIX wieku — była zjawiskiem globalnym, prowadzącym do powstania licznych gmin żydowskich na innych obszarach, przyczyniającym się też fundamentalnie do zdefiniowania całkiem na nowo różnych odmian tożsamości w diasporze<sup>1</sup>.

Dla społeczności żydowskiej w diasporze wschodnioeuropejskiej bardzo ważnym elementem, przemawiającym za emigracją, był także nasilający się od końca XIX stulecia antysemityzm. Pogromy, które w zachodniej Europie były nieznane od lat — wydarzały się na masową skalę w carskiej Rosji (Kiszyniów 1903, Płoskirow 1919) oraz w innych częściach regionu (Warszawa, 1881, Białystok, 1905, później — Wilno, Lwów w 1919 r.). Dodatkowym czynnikiem, przyspieszającym decyzję o emigracji w przededniu rozpoczęcia i w trakcie trwania pierwszej wojny światowej, był pobór do wojska, który — dla większości ortodoksyjnych wschodnioeuropejskich Żydów — wiązał się nie tylko ze zmuszeniem do używania przemocy, ale też z niemożliwością zachowania tradycji i obyczaju, wcześniej jeszcze, w wieku XIX, często oznaczał przymusową konwersję. Obok wskazanych już czynników istotny argument za poszukiwaniem innego miejsca zamieszkania stanowiły rozmaite ograniczenia praw ludności żydowskiej (różniły się one zależnie od zaboru).

Książka Anne-Christin Saß, zatytułowana *Berliner Luftmenschen*, została poświęcona tej części żydowskiej emigracji z Europy Wschodniej, która osiedliła się w niemieckiej stolicy. Tytułowi *Luftmenschen* — zgodnie z funkcjonującą od XIX wieku metaforą — to przede wszystkim Żydzi napływający ze wschodnioeuropejskiej diaspory, często określane jako podmioty związane od przełomu XIX i XX wieku ze zjawiskiem powszechnej migracji<sup>2</sup>. Autorka omawianej tu publikacji skoncentrowała się na analizie tak wewnętrznego rozumienia własnej tożsamości, jak i na zewnętrznym postrzeganiu tych emigrantów z Europy Wschodniej, których w latach międzywojnia można było spotkać w stolicy weimarskich Niemiec. Żydowscy przybysze z terenów

<sup>1</sup> T. Brinkman, *Ort des Übergangs — Berlin als Schnittstelle der jüdischen Migration aus Osteuropa nach 1918*, [w:] *Transit und Transformation. Osteuropäisch-jüdische Migranten in Berlin 1918–1939*, red. V. Dohrn, G. Pickhan, Göttingen 2010, s. 25–44.

<sup>2</sup> Analizę przemian znaczenia tej metafory — aż do jej instrumentalizowania w dyskursie antysemickim — przeprowadził Nicolas Berg w książce zatytułowanej *Luftmenschen. Zur Geschichte einer Metapher* (Göttingen 2008).

Rosji, Galicji czy Kongresówki szukali w Berlinie, podobnie jak w całej Europie Zachodniej albo w Ameryce, ucieczki przed brutalnością wojenną czy rewolucyjną. Emigracja zmieniała układ obecności Żydów nie tylko w przestrzeni różnych krajów europejskich, ale także na świecie. Była też bodaj głównym czynnikiem procesu, który można określić „metropolizacją” Żydów, łączyła się bowiem z migracjami do wielkich miast<sup>3</sup>. Kolejne fale uchodźstwa żydowskiego ze wschodniej Europy, począwszy od 1881 r., szacowano na od 330 tysięcy (początkowe lata) do stu tysięcy rocznie<sup>4</sup>. Osobnym nurtem była emigracja po rewolucji 1917 r. do nowo powstałej Rosji radzieckiej.

Dla większości przybyszów Berlin (wedle ich własnych wyobrażeń) miał stanowić jedynie etap przejściowy, przystanek w drodze za ocean. Berlin już od końca XIX wieku był bowiem kluczową stacją tranzytu między Wschodem a Zachodem. W latach pierwszej wojny i później okazało się jednak, iż ów tranzyt często zmieniał się w dłuższy pobyt w niemieckiej stolicy, co łączyło się z bardziej restrykcyjną polityką imigracyjną tak wewnątrz Europy, jak i w Ameryce. Anne-Christin Saß zwraca uwagę, że Berlin był dla żydowskich migrantów miejscem szczególnym, odmiennym niż w inne miejskie przestrzenie (jak Londyn czy Nowy Jork), brakowało tu bowiem ustabilizowanej i zakorzenionej wspólnoty, w związku z czym ostrzejsza stawała się konfrontacja z różnymi zjawiskami słabiej obecnymi we wschodnioeuropejskiej diasporze. Chodziło zarówno o zetknięcie z całkiem odmiennym modelem tożsamości żydowskiej, powszechnym i tradycyjnym już funkcjonowaniem zwolenników Haskali, o zderzenie się z odmienną — od znanej z Europy Wschodniej wielkomięjskością, nie tylko nowoczesną, ale też naznaczoną doświadczeniem wojennej klęski i obecnością zjawisk z tą klęską związanych. To całkiem nowe doświadczenie funkcjonowania w innym środowisku oferowało również szanse redefiniowania własnej tożsamości.

Badaczka, omawiając dokładnie stan badań — wskazuje przy tym innych naukowców, którzy w ostatnich latach poświęcili uwagę tak interesującemu zjawisku emigracji żydowskiej. O żydowsko-rosyjskim Berlinie pisali Oleg Budnickij i Alexander Polyan w publikacji *Russko-jewreskij Berlin (1920–1941)*, wydanej w Moskwie w 2011 r., rosyjskim Berlinem zajmował się i zajmuje Karl Schlögel (autor m.in. ważnej książki *Das russische Berlin* i redaktor innych publikacji, poświęconych dziejom rosyjskiej emigracji w Niemczech pierwszej połowy XX wieku), o roli wschodnioeuropejskich żydowskich intelektualistów pisała Verena Dorhn („*Wie Europäer schlechthin*”. *Die Familie Koigen im russisch-jüdischen Berlin*, Osteuropa 2008 z. 58). Saß przywołuje również bardziej ogólną publikację zbiorową, pod redakcją Vereny Dorhn i Gertrud Pickhan *Transit und Transformation. Osteuropäisch-Jüdische Migranten in Berlin 1918–1939*, która ukazała się w 2010 r. Część tych publikacji, w tym książka samej Anne-Christin Saß, stanowi rezultat międzynarodowego interdyscyplinarnego projektu badawczego, którego tytuł przywołuje symboliczne dla wschodnioeuropejskich migrantów miejsca znaczące niemieckiej stolicy: *Charlottengrad und Scheunenviertel. Osteuropäisch-jüdische Migranten in Berlin 1918–1939*.

---

<sup>3</sup> Kategorię „metropolizacji” przywołuje Tobias Brinkman; *Ort des Übergangs*, s. 25–44. Brinkman przypomina, że samo pojęcie „metropolizacji” zostało użyte przez socjologa i syjonistę, Arthura Ruppina, który wskazywał na nieproporcjonalnie dużą żydowską migrację pomiędzy wsią/miasteczkiem a dużym miastem, jaka miała miejsce w latach 1870–1920 w różnych częściach Europy; mianem „metropolizacji” określał on preferowanie przez żydowskich emigrantów wielkich miast jako nowych miejsc osiedlenia — „Warszawy, Budapesztu, Łodzi, Chicago, Filadelfii, Odessy, Londynu, Wiednia, Berlina i przede wszystkim Nowego Jorku”; tamże, s. 25.

<sup>4</sup> Sz. Dubnow, *Historia Żydów*, Wałbrzych 1948, s. 230 i n.

Najwięcej uwagi poświęca Saß w swojej książce wewnętrznemu zróżnicowaniu środowiska żydowskich migrantów ze Wschodu. Autorka, co uznać trzeba za wielką zaletę tej pracy, opisuje grupy przybyszów ze wschodnioeuropejskiej diaspory nie tylko w odniesieniu do społeczności niemieckiej, ale również zwraca uwagę na ich relacje z miejscem pochodzenia czy związki z innymi ośrodkami żydowskiej emigracji. Pozwala to spojrzeć na grupę „berlińskich *Luftmenschen*” jako na szczególne, heterogeniczne środowisko, podlegające dynamicznym zmianom, jako na ludzi, których tożsamości nie wyznacza miejsce, lecz raczej wiele różnych doświadczeń przestrzeni i wielość przynależności. To kompleksowe ujęcie tematyki pozwala również na uchwycenie siatki zależności, powiązań i wzajemnych oddziaływań różnorodnych środowisk, umożliwia szersze spojrzenie, wychodzące poza dotychczasowe ustalenia, dotyczące relacji pomiędzy wschodnią i zachodnią diasporą żydowską w Europie.

Uwzględniając badania poprzedników, Anne-Christin Saß ujmuje w całość funkcjonujące w Berlinie w latach Republiki Weimarskiej instytucje kultury żydowskiej, zarówno te związane z kulturą jidysz, jak i te bliskie językowi hebrajskiemu. Interesuje ją wielość rozmaitych nurtów ideowych, obecnych w obu środowiskach, oraz ich kontakty z niemieckimi Żydami czy liczną wówczas w Berlinie emigracją rosyjską oraz wzajemne oddziaływanie, sprzyjające wspomnianej heterogeniczności badanej społeczności. Wielość odmian tożsamości żydowskich stanowi w tej optyce tak integralną część dziejów Żydów europejskich, jak i fragment historii Niemiec. Istotną cechą tej grupy migrantów była wielojęzyczność, co sprawia, że jej badania powinny brać pod uwagę różne związki opisywanych *Luftmenschen* z nieżydowską większością, z niemiecko-żydowską wspólnotą emigrantów z porewolucyjnej Rosji oraz relacje międzynarodowe opisywanego środowiska.

Biorąc pod uwagę zmiany historyczne, które kształtowały nasilenie, a później zahamowanie przybywania do Berlina żydowskich migrantów ze Wschodu, badaczka omawia strukturę społeczną tych środowisk emigracyjnych, ich zatrudnienia, miejsca zamieszkania, sposoby legitymizowania własnej egzystencji w zmieniających się warunkach politycznych. Perspektywa geopoetyki pozwala na lokalizację skupisk przybyszów ze wschodniej Europy. Inaczej jednak niż w dotychczasowych publikacjach, Saß nie koncentruje się wyłącznie na topografii dwóch lokalizacji — Scheunenviertel i Berlina „W” — czyli dwóch obszarów zamieszkałych przez ludność żydowską; Berlin „W” oznaczał okolice Lützowplatz i tereny Tiergarten czy dzisiejszy Schöneberg, gdzie osiedlali się przede wszystkim bogatsi mieszczaństwo żydowski, zaś Scheunenviertel i okolice wybierały warstwy uboższe, bardziej ortodoksyjne (bliskość starej synagogi, poblizko administracji gminy żydowskiej). Autorka zwraca uwagę na opisywane przestrzenie jako na miejsca komunikacji i kontaktów z innymi, tak migrantami z różnych obszarów Europy Wschodniej, jak i (zwłaszcza w przypadku Berlina „W”) powstających relacji między osiadłymi berlińczykami a przybyszami ze Wschodu (w tym także z emigracji rosyjskiej), którzy wybierali na miejsce zamieszkania niemiecką stolicę.

Badaczka wiele uwagi poświęca sieci instytucji społecznych, powoływanych w środowisku żydowskich migrantów — od zgromadzeń społecznych czy stowarzyszeń zajmujących się filantropią, poprzez wspólnoty religijne i ziomkostwa aż do związków o charakterze politycznym i relacji o charakterze osobistym. Uwzględnia rozwój życia kulturalnego, w tym funkcjonowanie w Berlinie wielojęzycznej (jidysz, niemiecki, hebrajski, rosyjski) prasy żydowskiej oraz żydowskiej agencji informacyjnej. Dokładne omówienie rozmaitych rodzajów społecznej aktywności mieszkających w Berlinie wschodnioeuropejskich Żydów pozwala obronić tezę, iż to właśnie niemiecka stolica była w pierwszej połowie XX wieku miejscem szczególnym, łączącym

żydowski Wschód z żydowskim Zachodem — przestrzenią, w której dokonywały się procesy transformacji różnych odmian żydowskiej tożsamości. Spojrzenie z Berlina na Wschód wiązało się w tych kręgach nie tylko z debatami, dotyczącymi przeszłości, ale również z dyskusjami na temat koncepcji przyszłości i kształtowania żydowskiego życia we wschodnioeuropejskiej diasporze. Drugą, równie ważną perspektywą było zwrócenie uwagi na inne kraje jako możliwe miejsca migracji ludności żydowskiej (zwłaszcza w latach, gdy wymarzona *goldene medine*, czyli USA, pozostawała nieosiągalnym celem). Osobnym wątkiem, o którym bardzo żywo debatowano w kręgach migrantów, była ówczesna (pozostająca pod mandatem angielskim) Palestyna, cel emigracji i ideał ruchu syjonistycznego.

Interesujące są analizy dotyczące (o czym już wspominałam) dwóch rodzajów oglądu wspólnoty żydowskich migrantów — od wewnątrz i w konfrontacji/dialogu ze środowiskiem zewnętrznym. Autorka książki przybliżyła współczesnym odbiorcom wiele sposobów istnienia żydowskiej wspólnoty w Berlinie — od działalności w obrębie gminy, poprzez funkcjonowanie organizacji pomagających migrantom ze Wschodu, aż po przekształcenia świadomości narodowej czy rodzaje samookreślenia żydowskich migrantów. Konfrontacja ze światem zewnętrznym to z kolei pytania o to, jak w niemieckim społeczeństwie postrzegani byli tzw. *Ostjuden* — od wykluczania i obcości po próby integracji, solidarności czy pomocy w znalezieniu drogi do bezpiecznej egzystencji.

Książka Anne-Christin Saß jest pracą bardzo obszerną, wartą jednak uwagi z kilku powodów. Po pierwsze — może okazać się interesująca oraz inspirująca dla tych, którzy zajmują relacje między przestrzeniami (miejskimi) a społeczną pozycją konkretnych grup. Po drugie, badaczka bardzo precyzyjnie wskazuje na węzłowe punkty, powiązania oraz sposoby i miejsca transferu idei. Po trzecie wreszcie, ciekawe są rozważania na temat kształtowania oraz przemian tożsamości w środowisku migrantów. Zaś dla badaczy emigracji — w tym także emigracji z terenów polskich — publikacja Anne-Christin Saß — stanowi rodzaj cennego uzupełnienia, przypominającego migracje żydowskie (także — polskich Żydów) w pierwszej połowie XX wieku.

Alina Molisak (Uniwersytet Warszawski)